ROZMAITOŚCI.

W Sobotę **N^{ro} 34.** 23. Marca 1822.

Nieco o systematycznem gospodarstwie.

Do zamiaru iaki sobie zakładam przytoczenia w ninieyszym pismie słów kilka o systematycznem gospodarstwie, staie mi się powodem pismo P. Koerbera umieszczone w Nrze 17/35 Rozmaitości gazety Lwowskiéy z miesiąca upłynionego. Autor onego w myśli zapewne i zastosowaniu do owych okolic górzystych opisanych przez siebie, które trudnieysze i mozolnieysze nad inne w poprawie złych własności ziemi, prowadząc rzecz w materyi nieco oddalonéy od mego przedmiotu, nadał, iak się zdaie, ogólnie wykład owemu gospodarstwu, uważaiąc go być wymagaiącym wydatków znakomitych; to zdanie nieobeznanym z lepszém systematem gospodarstwa, przy tak trudnych dzisieyszych czasach, dla przedsiebierstw wszelakiego rodzaiu, mogłoby czynić wstręt, lub osłabiać chęć rozszérzania mnogich pożytków iego. — Szanowny autor pozwoli bez urazy!, gdy w tym przedmiocie, iakie mam moie uwagi, obiawię.

Systemata gospodarstwa zmierzaiące do ulepszenia go, rozmaite są; iedne więcéy, inne mniéy wymagaią, nakładów; z iednych większe, z innych mniéysze, na teyże samey ziemi, być mogą korzyści osiągnięte. — Samo naturalne usposobienie ziemi, iéy ztąd gorszy lub lepszy gatunek, czynią niemałą różnicę, dla pracy, i nakładów; wiele nierówwnież, od istnieiących popraw, i funduszów na gruncie, iako i od stanu pieniężnych zapasów właściciela ziemi, zawisło, nadać śpiesznieyszy postęp przyiętemu w przyzwoitém zastosowaniu systematowi; wszakże mniéy kosztowne i pracowite, służyć mogą za wstępne do poznieyszych lepszych. Wszystkie maiące tak zbawienny cel usiłowania, przy wewnętrznéy spokoyności w kraiu, szczęśliwie dadzą się wykonać, i pogodzić z okolicznościami, iakkolwiek byłyby mniéy pomyślne dla stanu maiątkowego posiadacza ziemi. Przy należytéy znaiomości nauki rolniczéy, bez którey wszelka wystarczaiąca możność ponoszenia choćby nayobszernieyszych kosztów, niczém iest, może gospodarstwo w kraiu naszym stopniowo ulepszać się. Główne zasady iego w iakimkolwiek układzie obrane będzie, mniemam, są nasiona pasz, i stosowny stan bydła, obeymuiąc iuż to, nim i trzodniny owiec. Nierozumiem tu bowiem kosztów na narzędzia rolnicze oszczędzaiące mechaniczną robotę, które tém samém i w pospolitém gospodarowaniu, nie są bez wielkiego znaczenia. Piérwsze więc, w wielorakich gatunkach, dosyć rozkrzewione znayduią się w kraiu, choć u niewielkiéy liczby lepszemu gospodarowaniu oddanych mieszkańców; nabycie tych nasion nie iest ani tak trudne, ani tak kosztowne, iak za granicą. — Kto nie iest w stanie tyle ich mieć, aby mógł od razu obszerne łany obsiewać, posianiem cokolwiek w celu pozyskania nasienia, do potrzebnéy onego ilości, małym wydatkiém przyyść może. — Co do drugiego, widziemy, że naylichsze nawet gospodarstwa, nie zostaią bez bydła, z te-

)(

go, kiedy się przychowki w miarę potrzeby powiększą, a siéwy pasz poprzedniczo urządzone, przyniosą dostateczny zapas karmy, dwa rzeczone główne szczegóły, obfity daiące nawóz dla użyznienia ziemi, staną się niezawodną podstawą polepszonego gospodarstwa.

Ma kray nasz obszerną przestrzeń ziemi, która ani osuszenia przez kosztowne rowy, ani konieczněy poprawy przez mineralne nawozy nie potrzebuie. — Grunta takie naypiérwéy i prawie iak żadnemi, lub mało znaczącemi nakładami, do upłodnienia przyprowadzone być mogą. — Sławny agronom Thaer, dał nam stwierdzony niezaprzeczonym doświadczeniem przykład, co może nauka, z usilnością i czasem złączona; niegdyś puste, naygorsze grunta piasczyste, przyprowadził w Mögelinie do wysokiego stopnia żyzności; wszystkie gatunki zboża, nawet pszenicę obficie dziś rodzą; a choć nie ma tam łąk naturalnych, choć grunta tylko z dwudziestu kiku włók litewskich składaią się, Mögelin z połączonym dochodem z owczarni, czyni rocznie 12,000 talarów pruskich.

Gdzie dla obsuszenia mokrych obszarów, lub przestrzeń bagnistych nietkniętych ieszcze pługiem, rówy bite być muszą, albo gdzie mieysca leśne, korczowaniem drzewa, przerabiać się maią na uprawne pola; lub iak w wielu okolicach gorzystych pożyteczném przedsiewzięciém iest poprawiać zimne glinkowate grunta przez stosowne nawozy mineralne; tam uważany za korzystny zakład gospodarstwa systematycznego, przy równych innych okolicznościach, o tyle w kosztach przewyższać będzie, ile wyniosą nakłady na ową przygotowawczę poprawę. — Przytém wszystkim iednakże, nie wszędzie: mianowicie w okolicach zbyt gorzystych, iakkolwiek wiele podięciem takowéy pracy uzyskać pożytków można, niezupełnie znaczny stopień doskonałości rolnictwo tam osiągnie; Jest to skutkiem klimatu chłodnego, iakiego pospolicie doznaią tę okolice. — Względne iednakże przyrodzenie na potrzeby człowieka, naznaczaiąc mu siedlisko na iakbądź niewdzięcznéy ziemi, poddaie często pod rękę sposób do wygodnego przy pracy i przemysle, utrzymania bytu iego; W tych stronach złożyło liczne massy kamienia wapiennego, okryło wzniosłe góry, gęstemi lasami, aby za pomocą ostatniego, przysposobiaiąc pierwszy do poprawy ziemi, zdolną ią uczynił do wydania obfitszych płodów.

Na tém mieyscu cokolwiek P. Körber o znakomitych nakładach na gospodarstwo systematyczne, o utracie korzyści z niego dla spadłéy ceny, przez zatamowany handel zboża, przytoczyćby chciał, zaprzeczaiącemu tłómaczeniu nie podpada; a w takiéy okolicy, gdzie niemaiący dostatecznéy pańszczyzny, przymuszony naiemnikiem obrabiać swe grunta, nic pewnieyszego, iak że otrzymany pożytek, nie nagrodzi nakładu. Wszelako dla tych, lubo tak niewątpliwych przyczyn, byłoby nieodpuszczonym błędem powszechnie mniemać, że gospodarstwo rolnicze, nie zasługuie na szczególne staranie. — Jest ono i będzie po wszystkie czasy i wieki, naypiérwszym źródłem bogactwa kraiu i każdego w szczególności mieszkańca, iakikolwiek los spotka zbożowy handel w kraiu lub za granicą. — Ma ono samo w sobie, niczém niezatartą, niczém nieocenioną wartość; — wartość wyższą nad wszystkie rzeczy na świecie. Niech zbiegiem nadzwyczaynych wydarzeń, ieden grosz pieniędzy niekrąży w kraiu, a powrotem nayodlegleyszych czasów starożytności, zamiana rzeczy na rzeczy nastąpi, kray bogaty w rolnictwo, nie będzie nigdy ubogim w to, co nayistotnieysze iego potrzeby stanowi; — Zbytek tylko zniknie a z nim może i nieiedno złe trapiące rodzay ludzki. — Człowiek staiąc się prościeyszym w uczuciach i sercu swoim, stałbysię i nie z iednego względu moralnieyszym; — Ucywilizowany i oświecony, ubiegaiąc się iedynie za wydobyciem licznych,

i rozmaitych płodów ziemi i pożytków, które połączone z rolnictwem, darami iéy obficie obdarzony, żyiąc swobodnie i dostatnie bez zazdrości, stałby się doskonałą istotą i szczęśliwym, iak tylko być można na ziemi.

Nie zasmucaiąc iednakże tém dalekiém od spełnienia się wystawieniem owych, dla których złoto pierwszém bożyszczem, smiem twierdzić, że płody rolnicze iakkolwiek udoskonalone rolnictwo massę ich pomnożyłoby w kraiu, niezostaną bez odbytu pieniężnego i wielkiéy z innych miar ieszcze dogodności. Ludność w Galicyi bardziéy iak w niektórych innych europeyskich kraiach, szybkim wzrasta krokiem; ieżeli zarówno z nią nie postąpi wzrost rolnictwa, massa płodów iaką dziś z pospolitego gospodarowania kray wyprowadza, niebędzie z czasem wystarczaiąca na wyżywienie onéy. — Widziemy iuż w téy porze, że choć pozbawieni zostaliśmy widoków handlu zagranicznego, wewnętrzna konsumcya iest u nas tak wielka, że nie zostawia z roku na rok zapasów. — Od roku 1790 i lat następnych, był ciągle otwarty handel za granicę; — Galicyia wtenczas z rolnictwa swego niemniey produkowała płodów, iak teraz, kiedy tóż rolnictwo, prawie w niczém nieulepszyło się — miała ludność w roku owym, znacznie mnieyszą od dzisieyszey; pozostawać przeto mogło wiele płodów do zagraniczney przedaży, bez uskąpienia własnéy potrzebie. — Gdyby w tenczas, iak dziś był handel zatamowany, skutki tego daleko dotkliwiey dałyby się uczuć; — teraz bowiem ta ilość, która przedtem za granicę wyprowadzała się, spotrzebowaną zostaie przez nadrost ludności, iaki od owéy chwili nastąpił; — W ówczas że nie istniała sposobność takowéy konsumpcyi, płody zbywaiące zostałyby, że tak rzeknę, bez użytku w kraiu; a w takim składzie rzeczy, słuszna by była przyczyna narzekania, na daremny po części nakład na rolnictwo.

Jeżeli na inne uboczne okoliczności nie mamy zwracać uwagi, iasno z tego wynika, że równym krokiem z widokiem zagranicznego odbytu płodów ziemi i wzrostem ludności w kraiu, rolnictwo postępować powinno; — dla pierwszego choćby zupełnie u nas zniknął widok, nie zmnieyszy się bynaymniéy dla drugiego.

Ale nie natém wszakże ograniczać się wypada, aby tylko dla handlu, i miernie wyrachowanéy potrzeby wyżywienia mieszkańców, produkować płody. — Produkować ie ieszcze dla tém obszernieyszego dogodzenia celowi drugiemu, w rozciągleyszéy massie i dobroci należy, aby przez nie człowiek pomnożył wygody życia i na wszelki przypadek, mógł się od niedostatku zabespieczyć. — Naylicznieysza z wszystkich klassa ludu włoscian, niestety! nie zna u nas tego dobra; iednakże naybardziéy go potrzebuie. — Żyie powszechnie w nędzy.*) Z sposobu, w iakim włoscianie prowadzą gospodarstwo, zbiory ich liche, po opłaceniu ciężarów publicznych i zaspokoieniu danin dla dziedzica, nie zostawiaią im iak niedostatek i cierpienie. Dawne wzory lepszego gospodarstwa u włascicieli dóbr, udzielona nauka i zachęcenie, dzwignęłyby ich z tak okropnego położenia. — Każdy przyiaciel ludzkości, z niemałą pociechą w ówczas widziałby, iak nieraz w Niemczech, Francyi, na stole pracowitych naszych włościan, mięsiwa z bydląt i drobiu, licznie w własnym gospodarowaniu rozmnożonych; — tłusto i smaczno zaprawione iarzyny, chléb piękny, obfitość nabiału etc. — Tak więc własciciele dóbr, pomnażaiąc swoie dobro, przyczyniliby się bardzo wiele do ustalenia szczęścia włościan swoich. — Niech tylko zechcą sami, lub ich oswie-

*) To, com powyżéy przywiódł, o nie zostaiących się u nas zapasach zboża, iako i co na tém mieyscu o nędzy włoscian namieniam, może niekiedy mieć wyiątek względem części należącego do Galicyi Podola, iako ze wszystkich w kraiu, nayżyznieyszey z natury okolicy.

)(2

ceni zastępcy, co to wypełnić zdolni, bezpośrednie rozciągać opiekę nad rządem maiętnosci swoich, oddalaiąc wszelkie rachuby z dzierzawienia dóbr, stawać mogące na przeszkodzie temu pożytecznemu zamiarowi, a uyrzą z wewnętrznym ukontentowaniem, pożądane skutki z takich urządzeń.

Że teraz znayduiemy ieszcze po wielu okolicach utrzymuiące się dawne ceny robotnika do roli i niektórych kraiowych handlowych artykułów, skutkiem to iest niedawno upłynionego czasu długiego ich trwania w tém stanie; to iednak czas niedaleki zmieni, iak iuż z wieloma przedmiotami handlowemi się stało; a gdy wszystko wróci do przyzwoitéy równowagi, choć nasze płody rolnicze mieć będą niską cenę, to przecież szacunek ich postawi blisko, prawie w równi z ceną dawniéyszą przez podniésioną wartość pieniężną i ową powszechną równowagę rzeczy, kiedy do tego oycowska troskliwośćRrządu z zwykłą sobie pieczołowitością o dobro powszechne, czuwać nieprzestanie, aby kraie monarchii Austryiackiéy niedoznały w żadnym czasie zmnieyszenia massy będących w obiegu pieniędzy.

To com pokrótce wyłożył, zdolne może będzie usunąć obawę, o trudność zbycia płodów rolniczych. — Pochlébnieysza z innéy strony stawia się nadzieia, że częścią prędzéy z resztą w poznieyszéy przyszłości, przyyść możemy nie tylko do łatwieyszego ich zbycia, ale i do owéy ceny, którą na szczególnieyszym celu życzeń mamy. — Namieniłem o potrzebie, ile za wzrostem ludności, wzrost rolnictwa w każdym kraiu konieczny. Anglia która szczególniéy zwraca oczy nasze na siebie, iako drogi przedmiot nadziei owéy, dąży do tego ostatniego, z całą mocą usiłowań natężonych; lecz z saméy natury rzeczy i dla niestosownéy powierzchni iéy ziemi, wypaść to musi, że wczesniéy niż inne narody, doydzie wysilonego kresu przemysłu swego rolniczego; a wzmagaiące się ięki ludu głodnego, utrzymuiącego się zbyt kosztownie własnym rolnictwem, tém rychléy zniewolą ią do otworzenia portów dla handlu zbożowego; — Wtenczas kraie, które ie obficie do zbycia przez udoskonalone rolnictwo mieć będą, wsparte zostaną w widokach swoich; w tenczas i Galiciya zyska wiele, ieżeli daléy tracić nie będzie czasu, aby wzniosła, i udoskonaliła, uprawę ziemi swoiéy.

Xa. Wierzchanowski.

Z Berlina — Rauch pracuie bardzo żywo nad posągami Blüchera i Scharnhorsta, których podnoża ozdobione są płaskorzeźbami. Myśl i robota, osobliwie w rzeźbach na pedestalu należącym do posągu Scharnhorsta, są przedziwne. Prof. Fieck ukończył właśnie płaskorzeźbę na frontonie nowego teatru od strony południowéy. Wach zaięty iest obrazem przeznaczonym od Króla Imć Pruskiego w podarunku na ołtarz do kościoła Zwycieztwa w Moskwie. Schadów w Rzymie posunął już daleko swoią robotę około grupy przedstawiaiącéy Achilesa i Penthesiley; poszczęściło mu się, dostać nayczyścieyszą bryłę marmuru do téy sztuki; ile że trudno teraz w Kararze o marmur tak czysty. Zbiory starożyności w Berlinie maią teraz walnego inspektora w osobie Prof. Levezow. Obyśmyteż dla pomnażaiących się codziennie skarbów, stosowne muzeum pozyskali. Zapewne sprowadzą ich tyle do gmachu akademickiego, ile mieyscowość dozwoli. Lecz iakże ie urządzić i na klasy podzielić? Będziemy wkrótce posiadać mogli własną śalę Egypską (*Egiptian-Sal*). Dostalismy znowu dwie nowe, duże i wspaniałe mumiie w pomalowanych trumnach. Jedna z nich iest zupełnie ieszcze nienaruszona, mianowicie sama mumiia i trumna. Jest to podarunek dla Króla Jmc przywieziony z Solingen od tamecznego znakomitego fabrykanta broni, któremu ofiarował był Ali Basza na znak podziękowania za broń dostawioną. Mamy iuż więc sześć wielkich mumii oprócz mumii dziecięcych, kocich ibissów i t. d. Baron Sacken darował nam także lik bożyszczów, talismanów, chrząszczów i piękny zbiór dawnych monet. Także i Jenerał Minutoli posłał w kray wiele skrzyń z egipskiemi pomnikami, między któremi iest cała bibliioteka złożona ze zwoiów, poczęści pism greckich. Skrzynie aż do powrotu iego otwierane niebędą. Transport z większemi rzeczami iest ieszcze na morzu. Pomiędzy zbiorami Sackena znayduie się starożytne popiersie odszukane w Koryncie. Monety oświecą nas zzyli to popiersie iest Oktawii, czyliteż Agrypiny.

Redakcya F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.